

Kościey, TWB ERA (prod. Udar)

92? ? pasują mnie tu na ucznia
Komuna jest na wszystkich ustach
Choć mur upadł, kurwa
10 lat plus następną dekadą
Nie zmanienia się, jak polska piłka kopana
Ania ? tak miła na imię
Obok niej siadam
Nirvana i Cobain, później nakłonią ja do brania
Co za durnie, wojna z prochami trwa tu nadal
Dr White ? pozdrawiam
Zryj gruz, Barack Obama

Wracam tu, wiec do lata 94?
Patrz do przestrzeni
Radio niszczy rodzina Kelly
Gimby nie znają
Gimby maja Christiano
Wolą być ?
Niż być ?
Ej, pizdy, nie ma się co dziwić w sumie dzisiaj
Skoro zaczęła grać Aga Chylińska
Gdzie mefedron zaczęła brać polska publika
Ja przestałem wierzyć w rap
Odkąd ty wierzysz w Magika

To jest TWB ERA
To jest TWB ERA
Bo To jest TWB ERA
To jest TWB ERA

96? - ja dobrze pamiętam
Na granicy traktują nas jak zwierzęta
Dublują spektakl
Kilka lat później
Gdy za funtem gnam dumnie liżąc Elżbiety buty
Popadam w furię tam
Lecz bliżej mi do obłędu
Gdy wraca mi polski pan z Niemiec w portfelu
Jaki pan, zwykły cham, wprost z PRL-u
Kiedyś wrócę tam z eleven mak w ramach odwetu
Potem szukam budżetu i pukłami do bram z gliny
Bank mówi, zaufaj nam, podpisz te kwity
Nagle nadszedł szkwał i wszystkim zrzędy miny
A mój nałóg przebrzydły wtrącił mnie w maliny z nimi
Wiec odpalam tv i winy szukam gdziekolwiek
?
A ja miewam sweet dreams i wspominam epokę
Kiedy byłem nim, king ? w plastik koronie

To jest TWB ERA
To jest TWB ERA
Bo To jest TWB ERA
To jest TWB ERA